

GŁOS WĄBRZESKI



Przedpłata: wynosi na miesiąc 20 gr. wiecej, z odnośnym przez pocztę 20 gr. wiecej. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstrzymaniu przedpłat w złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujemy nie ma prawa żądać pozaterminowych dostaw gazet, lub zwrotu ceny — abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza 10 gr. (7 lin.) — 10 gr., za reklamy na stronie 3-linowej w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej stronie 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. — Redakcja i administracja — znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. — Tel. 80.

Konto czekowe P. K. O. Poznań 204. 252.

Nr. 150

Wąbrzeźno, wtorek 22 grudnia 1925 r.

Rok V.

Żelaznej miotły!

Z chwilą spadku złotego wzrosła odrazu adrożyzna jakby tknięta różdżką czarodziejską. Sześciu ogół społeczeństwa drożyzną tę dotkliwie odczuwa. To, co przed kilku jeszcze tygodniami zdawało się być niemożliwym, stało się rzeczywistością. Złoty spadł a ceny na wszelkie niemal artykuły wzrosły niebywale.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że drożyzną wywołała zwyżka walut zagranicznych, przede wszystkim zwyżka dolara. Co przyzezy niło się do tego, że nasz złoty, który ugruntowany jest na silnych podstawach, nie może konkurować z dolarem amerykańskim i fantem angielskim?

Nowy nasz minister skarbu Zdziechowski powiedział jasno i niedwuznacznie, że skarbu państwa świeci pustkami. Ludność upada wprost pod ciężarem podatków, pensje i zarobki są bardzo niskie, a tymczasem w kasie państwowej niema pieniędzy.

Lajlepszy to dowód, że złą prowadzimy gospodarkę państwową, administracyjną i skarbową. Wie o tem zagranica bardzo dobrze i dlatego nie ma zaufania ani do naszej gospodarki ani do naszego złotego. Czas najwyższy, ażebyśmy wobec takiego stanu rzeczy zmienili naszą gospodarkę państwową i skarbową.

Mówi się dziś i pisze wiele o oszczędności, o redukcji i t. d. Słusznie. Oszczędność i redukcja jest wskazana, lecz rozpocząć je należy od góry a nie od dołu.

Trzeba znieść kilka ministerstw i kilka innych urzędów, które pochłaniają olbrzymie sumy a są nam potrzebne jak piąte koło u wozu.

Liczbę posłów i senatorów należy koniecznie zmniejszyć i to natychmiast. Sejm i Senat w obecnym składzie to balast dla państwa i narodu.

Polowa posłów i senatorów zrobi napewno to samo, co dzisiejsza wielka ich liczba. Jesteśmy zdania, że mniejsza liczba przedstawicieli narodu w Sejmie i Senacie odda lepsze usługi państwu i społeczeństwu, aniżeli dzisiejsza niesłychanie wielka ich ilość.

Sejm i Senat powinny więc rozpocząć oszczędności i redukcję od siebie a nie od urzędników, którzy i tak w wielkiej znajdują się biedzie.

Takie jest zresztą mniemanie olbrzymiej większości społeczeństwa naszego.

Pocóż to naprzykład mamy dwa urzędy Marynarki Handlowej nad Bałtykiem, jeden w Gdańsku a drugi w Wejherowie?

Najzupełniej wystarczyłby jeden taki urząd, tam więcej, że floty handlowej prawie wcale nie mamy.

Za wiele też mamy różnych wielkich dygitarzy zarówno w kraju jak i zagranicą. Tych należy zredukować, bo Polska nie może mierzyć się z taką Anglią lub Ameryką.

Czas najwyższy, ażebyśmy skończyli z polityką zadzierania nosa, bo to nam tylko zgubę przynosi i przywodzi nas nad krawędź przepaści.

Ile to kosztują państwo różne podróże tych wielkich dygitarzy państwowych? Każdy zaś niemal dygitarz urzęduje w ten sposób, że wyjeżdża wieczorem a wraca rano, bo wtedy ma prawo likwidowania diet za więcej dni, data bowiem jest tu miarodajną.

Ileż to oszustw i kradzieży popełniono w urzędach i przedsiębiorstwach państwowych? Aż strach o tem pomyśleć. Niema niemal dnia, w którymby nie wykryto gdzieś jakiegoś oszustwa.

Niestety kary za te oszustwa i kradzieże są zbyt niskie. Dotychczas nie slyszeliśmy, ażeby kogo za sprzeniewierzenie w urzędzie rozstrzelano lub choćby skazano na długie lata więzienia.

Jeżeli karze się złodziei małych, to tem więcej należy karać złodziei wielkich, kopiących grób państwu i narodowi.

Byłego prezesa P. K. O. czyli Pocztowej Kasy Oszczędności p. Lindego „aresztowano“ pozostawiając go w domu pod nadzorem policjanta.

Cóż to za aresztowanie? Kto wynalazł taki sposób aresztowania, powinien otrzymać patent. Czyż z małym urzędnikiem, który co przeskrobie, robi się takie ceregiele?

Powiedziano też Lindemu, że za złożeniem 300 000 złotych może być zwolniony z tego aresztu domowego. Czyż to nie są kpiny? Czyż w ten sposób winno postępować się z krzywdzicielami majątku cudzego, do tego państwowego?

Przypuśmy, że ktoś skradł miliony. Jakżeż łatwo takiemu złodziejowi złożyć kilkaset tysięcy kaucji.

Tą drogą nie dojdziemy do naprawy stosunków. Trzeba koniecznie żelaznej miotły, która będzie wymiatała bezwzględnie wszelkie brudy i gałganstwa.

Nie pięknych i szumnych słów domagamy się od naszych ministrów, lecz czynów, nie deklamacji, lecz tępienia chwastów i wejścia na drogę zdrowej i prawdziwej gospodarki państwowej.

Tylko tym sposobem zdołamy wyrwać państwo i naród z matni, w jaką się dostaliśmy.

będą realne, jeżeli rząd opanuje spadek złotego i wzrost cen towarów. Skok drożyzny musi być opanowany, gdyż inaczej ustawa będzie bez wartości.

Omawiając w dalszym ciągu swego referatu ustawę o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, pos. Rymar dłużej zatrzymał się nad kwestją redukcji uposażeń urzędniczych i stwierdził, że w porównaniu z latem roku bieżącego ustawa zmniejsza pobory od 20 do 50 proc.

Jest to zmniejszenie znaczne, jeżeli jednak mimo dotychczasowego niskiego uposażenia pracowników państwowych rząd i komisja uchwały dalszą zniżkę, to w przekonaniu, że innego wyjścia niema.

Nierównoważony budżet, to dalszy spadek złotego, zwyżka cen — bankructwo państwa i niewypłacalność poborów na pierwszym, w konsekwencji zaś nęcza urzędników na długie miesiące. Lepiej więc zdecydować się świadomie na niedolę przez kwartał, zanim rząd obdarzony pełnomocnictwami, zastosuje skuteczne środki pod postacią zmniejszenia wydatków wojskowych, odłożenia inwestycji, ograniczenia wydatków rzeczowych, reformy swej administracji, ulepszenia kontroli państwowej i bardzo znacznej redukcji osobowej.

Ogólnych oszczędności z tego źródła skarbu osiągnie około 7 milionów zł.

Ponadto ustawa przeznacza ciężar budowania szkół na gminy, zmniejsza świadczenia państwa na rzecz akademickiej młodzieży, ogranicza zasiłki dla inwalidów, wdów i sierot po poległych zmniejsza udział samorządów w podatku dochodowym, wreszcie odracza termin organizacji kas chorych na przeciąg 1 roku.

Pos. Sanojca (Wyzw.) Miotła (gromada białoruska) i Lubarski (ukr.) wypowiedzieli się przeciwko prowizorjum, nie mając zaufania do rządu.

Pos. Prager. (PPS) podkreślił, że obecne prowizorjum w przeciwstawieniu do poprzednich jest początkiem ratunku i wyjścia dla państwa.

Pos. Socha (Zw. chłop) zapowiada zgłoszenie wniosku o zmniejszenie ogólnej sumy prowizorjum do 300 milionów zł.

Rezolucje klubu Chrześ. Narodowego.

Pos. Stroński (Chr. Nar. zwraca główną uwagę na konieczność stabilizacji pieniądza, bez której mogą się zachwiać zamierzenia rządu w kierunku zrównoważenia budżetu, ponadto podnosi konieczność odżywienia życia gospodarczego drogą wzmoczenia wytwórczości i jej potanienia. Klub mówcy uzależnia głosowanie nad pierwszym artykułem prowizorjum od wyraźnego oświadczenia się rządu w zakresie wzmocnienia i potanienia wytwórczości, a w szczególności w sprawie dnia pracy i świadczeń socjalnych, ponadto zgłasza rezolucję co do reorganizacji administracji i zniesienia Ministerstwa Robót Publ. i co do płatnych urlopów i oszczędności w instytucjach szkolnych.

Na tem posiedzenie przerwano do godz. 3 po poł.

Po przerwie pos. Czetwertyński (ZLN. wnosi o restytucję 15 milionów w budżecie M. S. Wojsk., skreślonych przez komisję budżetową.

O zniesienie dodatkowych wynagrodzeń pracowników kolejowych.

Pos. Michalski wskazuje na to, że Najwyższa Izba Kontroli Państwa stwierdziła że na przykład w kolejnictwie łącznie z wynagrodzeniem godzinowym i kilometrowym pobory maszynistów a nawet palaczy w niektórych razach równe są poborom urzędników VI, V i IV stopnia służbowego.

Dlatego mówca zgłasza rezolucję, aby dodatkowe wynagrodzenia pracowników kolejowych zostały zredukowane, względnie, aby obecny system tego dodatkowego wynagrodzenia podlegał gruntownej rewizji.

Sejm przyjął trzy ważne ustawy. Redukcja budżetu państwowego. — Wypuszczenie drugiej serji premierowej pożyczki dolarowej. Zabezpieczenie podaży przedmiotów powszednich.

— W budżecie państwowym przeprowadzone zostaną daleko idące oszczędności. —

Warszawa. Na posiedzeniu Sejmu przystąpiono do drugiego czytania ustawy o prowizorjum budżetowym na pierwszy kwartał 1926 r. i do ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej. Obie ustawy referował w imieniu komisji budżetowej pos. Rymar (ZLN), szczegółowo przytaczając dane dotyczące oszczędności, wprowadzonych w prowizorjum i preliminowanych wpływów.

Prowizorjum przewiduje w wydatkach kwotę 406 727.536 zł. Komisja budżetowa przeprowadziła pewne zmiany, zniżając wydatki na wojsko o dalsze 15 milionów wydatki Ministerstwa Skarbu na 600 000 zł. a równocześnie dodała 254.000 do budżetu Sejmu i Senatu, a 100.000 do budżetu Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Mówiąc o kwestji równowagi budżetowej, sprawozdawca stwierdził, że wszystkie obciążenia

— **Jaja na święta tanieją, ale nie u nas lez w Warszawie.** Kupcy jajczarscy w Warszawie obniżyli cenę jaj z 24 na 21 gr. Ponieważ Wąbrzeźno nie jest Warszawa, spodziewać się należy, że u nas ceny na jaja znacznie spadną!

Ile Warszawa będzie płaciła za ryby na święta. Żywe karpie najwyżej po 4 i pół zł, za 1 klg.

W oddziale walki z lichwą komisariatu rządu odbyła się konferencja z przedstawicielami kupców handlujących rybami. Tematem konferencji było zabezpieczenie ludności przed zwyżką cen ryb w okresie świątecznym. Ustalono, że detaliczna cena nie może pod żadnym pozorem przekraczać **4 i pół zł. za klg. karpi żywych.**

Inne gatunki ryb żywych odpowiednio taniej. Spodziewać się należy, że obywatelstwo Wąbrzeźna nie będzie narzekać na zwyżkę cen za ryb w okresie świątecznym.

— **Wykupowanie patentów.** Wobec ukazania się w prasie mylnych informacji w sprawie rozłożenia na raty należności za świadectwa przemysłowe (patenty) na rok 1926 M stwo Skarbu wyjaśnia, że tryb nabywania wymienionych świadectw na r. 1926 nie uległ żadnej zmianie, oraz że świadectwa te winny być bezwarunkowo kupione **jednorazowo** i w terminie ustawowym t. j. **do dnia 31 grudnia 1925 r.** Zaznaczyć przytem należy, że władze skarbowe bezwzględnie przystąpią z dniem 2 stycznia 1926 r. do lustracji przedsiębiorstw, a winni prowadzenia ich bez świadectw przemysłowych ulegną karze grzywnien na zasadzie art. 98 ustawy o podatku przemysłowym w wysokości od 3 do 20 krotnej kwoty, nieuiszczonej za świadectwo. Nadto, w razie niewykupienia świadectwa w ciągu dni 14 od daty sporządzenia protokołu władze skarbowe w myśl postanowienia art. 112 tej ustawy zarządzają zamknięcie przedsiębiorstwa. Artykuł ten w interesie samych płatników zaopatrzenia swych przedsiębiorstw w odpowiednie świadectwa przemysłowe na r. 1926 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 grudnia 1925 r.

— **Na gwiazdkę dla biednych dzieci z Wąbrzeźna** odebrałam od p. Łądkowskiego dwa ubranka, od pp. Markuszewskich 20 funtów makaronu, od p. Grajewskiego 4 czapeczki i 3 pary pończoch, od p. Mieczkowskiego z Niedźwiedzia 1 sentnar jabłek, od p. Markowskiego ul. Cheml. 10 zł.

W imieniu Towarzystwa św. Wincentego i biednych uprzejmie dziękuję.

A. Łukiewska prezesowa.

Nasze agentury pp. L. Gulda ul. Hallera, Lewandowski restauracja w rynku, Sass ul. Wolności, Skarbonkiewicz ul. Chełmińska, Ziolkowski ul. Grudziądzka, w Kowalewie u pp. Borkowskiego i Stankiewicza. Oprócz powyższych utworzyliśmy agenturę w restauracji głównego dworca w Wąbrzeźnie.

— **Świadectwa przemysłowe.** W myśl telegraficznego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 20. XII. 25 zawiadamia się, że świadectwa przemysłowe na rok 1926 winny być bezwarunkowo do końca roku 1925 wykupione, a nieposiadanie świadectwa w wyżej naznaczonym terminie karane będzie po myśl art. 98 ustawy o podatku przemysłowym. — Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Wąbrzeźnie.

— **O porządkach na naszej poczcie!** Od dłuższego czasu dochodzą nas z różnych stron skargi na przedpotopową gospodarkę na naszej poczcie, wskutek której publiczność najwięcej cierpieć musi. Ilekroć ktoś zagładnie do gmachu pocztowego, zauważyć musi formalne tłumy interesentów oblegających okienka. Przecież miasto Wąbrzeźno nie powiększyło w ostatnim czasie tak znacznie swojej ludności, żeby istniejące okienka okazały się dla niej niewystarczające. Ta sama ilość okienek istniała przedtem ruch miejscowy był ten sam co dzisiaj, a mimo to nie widziało się nigdy tłumów wyczekujących całymi godzinami przed okienkami. Poczta istnieje jak okienka, jeżeli się ich nigdy nie otwiera. Te

W ostatniej chwili!

Już tylko kilka dni dzieli nas od tej tyle — zwłaszcza dla dzieci i młodzieży — ważnej chwili, jaką jest — **gwiazdka.**

Pragnąc przy tej sposobności najuboższym dzieciom członkom naszego Towarzystwa Ludowego sprawić radość i uciechę, ogłosiliśmy kilkakrotnie gorącą prośbę do mierniejszego obywatelstwa w mieście i okolicy o laskawe ofiarowanie stosownych przedmiotów wszelkiego rodzaju celem obdarzenia ich podarkami gwiazdkowymi.

I — Bogu dzięki! — ten serdeczny apel nasz w imię zbożnej sprawy, nie przebrzmiał bez echa — nie pozostał bez skutku. Osoby o szlachetnym sercu złożyły na ten cel sporo datków, po części i obfitych i cennych.

Cześć za to zacnym ofiarodawcom!

Lecz dzieci, które na gwiazdkę obdarować zamierzamy i które czegoś z odzieży itp. koniecznie potrzebują, jest dużo, bardzo dużo. A z drugiej strony jest również jeszcze dużo osób, które nas w tej akcji poprzeć mogą, a nawet powinni — a tymczasem dotąd jeszcze nie dały.

Pocieszamy się jednak błogą nadzieją, że i one okażą dla biednej dziatwy hojną rękę, lecz

— jak to często na świecie bywa — czekają z tem — do ostatniej chwili.

Ta ostatnia chwila teraz już nadeszła.

Dłużej ze złożeniem ofiar zwlekać nie należy. Chodzi bowiem o to, abyśmy mogli stosownie do otrzymanych darów, nimi rozporządzić i gwiazdkę zawczasu dla odnośnych dzieci przygotować.

Wobec tego prosimy nie zarzucić nam natrętności, jeżeli teraz jeszcze pukamy do serc miłosiernych o spieszne nadesłanie nam ofiar i datków gwiazdkowych.

I my i obdarowane dzieci będą za tę ofiarność bardzo wdzięczne. A nowonarodzone Dzieciątko Boże drobną Swą rączką wszystkim ofiarodawcom pobłogosławi.

To nasza prośba i nasze zapewnienie — w ostatniej chwili!

Składki i dary przyjmuje ekspedycja „Głosu Wąbrzeskiego“.

Zarząd Towarzystwa Ludowego.

Bolesław Szczuka,
prezes.

Andrzej Czezcza, Julian Grabowski,
sekretarz. skarbnik.

utrudnienia zaistniały dopiero od czasu kiedy naczelnik tutejszego urzędu rozpoczął urlop a na jego miejsce przyszedł p. inspektor Schultis. Widocznie p. Schultis chciał na swoje kopyto naraz zreformować całe urzędowanie i to mu się rzeczywiście udało bo ludność reformę tę na własnej skórze odczuwa. Również i abonenci telefonów żalą się, że pozbawia się ich połączenia skoro po przedłożeniu miesięcznego rachunku natychmiast go nie zaplaca, a wiadom przecież jest rzeczą, że w obecnych wyjątkowo ciężkich czasach nie każdy ma przygotowaną gotówkę. Czy podobne postępowanie jest z punktu widzenia obywatelskiego usprawiedliwione, niech publiczność sama osądzi.

Tutejsze kupiectwo zwróciło się do dyrekcji poczty w Bydgoszczy z zażaleniem na tutejsze stosunki, lecz p. inspektor Schultis tak zaopiniował memoriał naszych kupców, że dyrekcja odmówiła. Są niektórzy urzędnicy, do których należy p. inspektor Schultis którzy, przypuszczają, że nos jest dla tabakiera, a nie tabakiera dla nosa. I nasze wydawnictwo pomysły reformatorskie p. Schultisa odczuwa na swojej skórze przy wysyłce gazet i czasopism, które wydaje. Są urzędnicy jedni, którzy po to urzędują, ażeby publiczności w miarę obowiązujących przepisów ułatwić załatwianie spraw, a drudzy znów tacy, do których należy także p. inspektor Schultis, że urzędowanie powinno polegać na robieniu trudności publiczności.

— **Poznań.** (Ratajski o miejscu pod pomnik Chrobrego). Sprawa miejsca, na którym stanie pomnik Bolesława Chrobrego w Poznaniu, a która długo była kwestją sporów i dyskusji między zwolennikami najrozmaitszych koncepcyj w tym kierunku, została rozwiązana w myśl najszczęśliwszego pomysłu. Prezydent miasta p. Ratajski zawiadomił uczestników zjazdu historyków, że pomnik stanie w pobliżu zamku wybudowanego przez byłego cesarza Wilhelma przy ulicy Wjazdowej.

— **Kraków.** (Wybuch prochu). Późnym wieczorem w sobotę, nastąpił w pewnym mieszkaniu w Dębniakach wybuch prochu wśród następujących okoliczności: — Trzech akademików i. Czajewski, A. Kowalski i T. Szponder, zajmujący mieszkanie wyżej wymienione, manipulowało ładunkiem prochu, który wybuchnął z powodu nieostrożnego obchodzenia się. Wszyscy trzej ponieśli ciężkie rany, a mieszkanie zostało zdemolowane. Rannych przewieziono do szpitala św. Łazarza. Ładunek prochu przyniósł im podobno pewien wojskowy, który jeszcze przed wybuchem opuścił mieszkanie.

W sprawie tej, która wzbudza podejrzenia, i przedstawia się tajemniczo, organa policyjne prowadzą śledztwo.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno.** Zebranie półroczne Wolnego Cechu Kowalskiego n. p. w. Wąbrz. sk., odbędzie się w niedzielę dnia 11 stycznia 1926 r. o godz. 1 w południe w lokalu p. D. Lewińskiego.

Na po żądki dziennym między innymi, także przyjęcie nowych członków.
O listne przybycie prosi Zarząd.

Drukem i nakładem Głosu Wąbrzeskiego w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Tylko do świąt Bożego Narodzenia

przyjmują urzędy pocztowe wprost, lub przez listonoszów przedpłatę na „Głos Wąbrzeski“ na miesiąc styczeń 1926 r.

Dla wygody Szanownych Czytelników zamieszczamy poniżej kwity dla poczty, z których prosimy wypełnić i wręczyć wraz z przedpłatą listonoszowi, lub posłać do najbliższego urzędu pocztowego, drugi kwit prosimy posłać sympatykowi lub znajomemu i zachęcić go do prenumerowania „Głosu Wąbrzeskiego“.

Poczta poręcza dostawę wszystkich egzemplarzy w styczniu tylko tym abonentom, którzy uiszczą przedpłatę najpóźniej do dnia 25 grudnia b. r.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
„Głos Wąbrzeski“	Wąbrzeźno	miesiąc styczeń	1,50	0,19	1,69

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit kwartalny na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
„Głos Wąbrzeski“	Wąbrzeźno	na I kwartał styczeń, luty i marzec	4,50	0,55	5,05

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie poczty.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość, położona w gminie miejskiej Wąbrzeźno, stanowiąca podwórze — fabrykę Kapeluszy — o powierzchni 38.70 arów i wartości użytkowej 15.000 marek według księgi podatku domowego 750 alj artykuł matrykuły 1064 — i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wąbrzeźno tom XXXXII, karta 1092 na imię **Pomorska Fabryka kapeluszy T. A. w Wąbrzeźnie** zostanie **dnia 12 kwietnia 1926 r. o godzinie 10 przed południem** wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym sądzie pokój nr. 8.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 23 października 1925 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili uczynienia wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z ziemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Wąbrzeźno, dnia 18 listopada 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Oszczędności

od jednego złotego począwszy przyjmujemy i oprocentowujemy na dogodnych warunkach.

Na życzenie wypożyczamy stalowe skarbanki.

Dyskontujemy mniejsze weksle na ::: dogodnych warunkach spłaty :::

Na poczet spłaty starych depozytów utworzył Bank Ludowy podług uchwały Walnego Zebrania z d. 16-go sierpnia b. r.

fundusz waloryzacyjny z 1-szą ratą zł. 1500

Bank budowy w Wąbrzeźnie

Spółdzielnia zap. z nieogr. odpowiedzialnością.



W piątek, 18 bm. o godz. 9 wieczorem zasnęła w Bogu, zaopatrzona Sakramentami św. po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 37 moja nigdy nie zapomniana żona, nasza troskliwa i dobra mamusia, najukochańsza córka, siostra, bratowa szwagierka i ciocia

śp.

Walerja z Lewandowskich Paszoltowa

o czem donosi w ciężkim smutku stroskany

mąż z dziećmi i rodziną

Wąbrzeźno, 19 grudnia 1925 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego we wtorek 22 bm. o godzinie do 9-tej i pół, po odprawieom nabożeństwie żałobnem pogrzeb na cmentarz. Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



W sobotę, dnia 19 grudnia br. zmarł najstarszy kolega i współżalobiciel naszego cechu śp.

Feliks Prusiecki

w 66 roku życia

Cech traci dzielnego i gorliwego członka

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie!

Cech malarzy na pow. Wąbrzeźno

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 23 grudnia 1925 r.



Ceny na wina i rumy bez zmian, mimo zwyżki walut zagran.

Wina

węgierskie, francuskie, południowe i owocowe.

Wódki i likiery pierwszorzędnych firm Baczewskiego, Kantorowicza itd. — Koniaki Arak - Likier - Romy - Spirytus monopolowy

96 proc. mocy do picia

ORAZ

- wszelkie towary kolonjalne i delikatesy -

herbaty Szumilina i Wysockiego

poleca

STEFAN KLIMEK - Wąbrzeźno

Tel. nr. 51. Rynek Tel. nr. 51.

SKŁAD TOWARÓW KOLONJALN. I DELIKATESÓW.



Fortepiany i pianina

Bechsteina, Blüthnera, Feuricha i innych słynnych firm. Harmonje „Mannborg“ i „Hofberg“ PHONOLA — pianina automatyczne

oraz instrumenta własnego wyrobu poleca w wielkim wyborze

B. Sommerfeld

Fabryka i hurtownia fortepianów w Bydgoszczy

tylko ul. Śaladeckich 56 telefon 883

Filje: Grudziądz ul. Groblowa 4, tel. 229.

Gniezno ul. Tumska 3, tel. 303 sal. 1905 r.

Ogłoszenie.

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem kupca Jana Hajdla z Wąbrzeźna, wyznacza się termin celem wyboru wydziału wierzycieli na dzień 29 grudnia 1925 r. o godzinie 10 przed południem, w Sądzie Powiatowym w Wąbrzeźnie, na który się wzywa wszystkich wierzycieli z prawem głosu.

Wąbrzeźno, dnia 19 grudnia 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 23. 12. br. o godz. 3 po poł sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę w gotówce, u rolnika Piotra Jósko w Myśliwou:

Jeden manez i mlóckarnię.

Główerzawki, komornik sądowy, Wąbrzeźno.

Rozpowszechniajcie Gł. Wąbrzeski!

Zgubiono

LINY sanki

przy rynku przed kamienioą p. Lukiwskiej. Uczelny znalazca otrzyma wynagrodzenie

B. Muszyński fabryka lina, Lubawa

Kupuję wszelkie skóry

kuśnierskie jak: lisy, kuny, wydry, tchórze i zajaco

Sylwester Radziwiński junior

Prac. kuśnierska ul. Grudziądzka 2.

Karpie

większe i mniejsze poleca i prosi!

o wczesne zamówienia

K. Malski właśc. rybołówstwa WĄBRZEŹNO, telefon 45.

W piątek, dnia 18 XII br. w drodze z Wąbrzeźna do Jaworza zgubiono tekę z Książkami papier. urz. i pieniadzmy

Znalazca rechee je zwrócić za wynagrodzeniem w sąd. Osi-czek pow. Wąbrzeźno.